

Sygn. akt V GC 276/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Ostrołęce V Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Maciej Mulewski

Protokolant: sekr. sądowy Emilia Górna

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2016 roku w Ostrołęce

na rozprawie sprawy z powództwa

A. K. (nr NIP: (...))

przeciwko

J. D. (nr NIP: (...))

o zapłatę 48.024,57 zł

orzeka:

1. oddala powództwo;
2. tytułem zwrotu kosztów procesu zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.434,00 zł (dwa tysiące czterysta trzydzieści cztery złote);
3. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ostrołęce kwotę 1.101,09 zł (jeden tysiąc sto jeden złotych dziewięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Maciej Mulewski

Sygn. akt V GC 276/14

UZASADNIENIE

Powód A. K. wnosil o zasądzenie od pozwanego J. D. kwoty 48.024,57 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2013 roku do dnia zapłaty. Nadto powód domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania pozwu powód wskazał, że w dniu 15.02.2013 r. nabył od pozwanego ciągnik siodłowy marki (...) typ: (...) rok produkcji 2012, nr rej. (...) za kwotę 98.400,00 zł brutto. Ciągnik w chwili sprzedaży miał uszkodzoną kabinę. Sprzedający zapewniał kupującego, że są to jedyne uszkodzenia ciągnika, iż inne elementy, w tym silnik nie zostały uszkodzone i są sprawne. Przed zakupem powód nie miał możliwości sprawdzenia działania silnika, ponieważ kabina samochodu była rozebrana i pojazdu nie można było uruchomić. Po naprawieniu kabiny, uzupełnieniu brakujących elementów oraz złożeniu kabiny uruchomiono ciągnik. Okazało się, że silnik nierówno pracuje. Powód natychmiast telefonicznie skontaktował się z pozwanym i poinformował go o usterce. Powód jednocześnie dokonał przeglądu ciągnika siodłowego i zauważył ślady po wymianie miski olejowej. W związku z tym zwrócił się do

niezależnego rzeczoznawcy o dokładne sprawdzenie pojazdu pod kątem wad. Rzeczoznawca stwierdził, że jedyną przyczyną uszkodzenia silnika jest silnie zabrudzona szlamem cała skrzynia korbowa. Jedynym miejscem przez, które zabrudzenia mogły się dostać do wnętrza silnika, do skrzyni korbowej, jest uszkodzona miska olejowa. Po wypadku jakiemu uległ ciągnik prawdopodobnie wymieniono uszkodzoną miskę olejową bez dokładnego oczyszczenia skrzyni korbowej silnika. Z uwagi na powyższe powód zmuszony był do naprawy uszkodzonego silnika. Koszt tej naprawy netto wyniósł 48.024,57 zł. Sprzedający wiedział o wadzie rzeczy, tj. o uszkodzeniu silnika i o konieczności jego profesjonalnej naprawy, jednak zapytany o to czy silnik został uszkodzony zapewnił kupującego o tym, że uszkodzeniu uległa jedynie karoseria pojazdu, a pozostałe elementy, w tym silnik nie zostały uszkodzone. Powód wskazał, że domaga się odszkodowania za szkodę jakiej doznał na skutek wadliwości towaru, tj. pokrycia kosztów naprawy silnika (k. 3-5).

Referendarz Sądowy Sądu Rejonowego w Toruniu, V Wydział Gospodarczy nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym w dniu 26 lutego 2014 r. w sprawie o sygn. akt V GNC 497/14 orzekł zgodnie z żądaniem pozwu (k. 34) .

Pozwany J. D. w ustawowym terminie wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, żądając oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Ponadto wniósł o przekazanie sprawy do Sądu Rejonowego w Ostrołęce V Wydział Gospodarczy (k. 39-45).

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany podniósł, że przed zakupem powód dokonał szczegółowych oględzin pojazdu. W związku z dokonywanymi ustaleniami przez likwidujące szkodę towarzystwo ubezpieczeń, część samochodu była rozmontowana, a części leżały poukładane wokół pojazdu. Silnik był całkowicie widoczny i można było stwierdzić na nim istniejące uszkodzenia. W trakcie powyższego bezspornie każdy mógł zauważyć, w tym powód, uszkodzenia widoczne na silniku w postaci uszkodzonych komputerów przy silniku, w tym elektroniki sterującej silnikiem, uszkodzonego dekla zaworu - dziury w dekle, turbiny silnika. Powód znał doskonale przedmiot zakupu a pozwany w żaden sposób nie mógłby ukryć widocznych uszkodzeń pojazdu, a w szczególności silnika. Załączona przez powoda do pozwu kalkulacja naprawy pojazdu będącego przedmiotem postępowania jest całkowicie niewiarygodna. Nie można naprawić samochodu w tym silnika, bez wymiany uszkodzonych jego elementów widocznych na zewnątrz i opisanych w sprzeciwie. Opinia techniczna, na którą powołuje się powód, w świetle powyższego nie znajduje żadnego uzasadnienia, skoro nie odnosi się do stwierdzonych uszkodzeń pojazdu tj. uszkodzonego dekla zaworu z "dziurą", przez którą mogłyby dostać się do środka silnika zanieczyszczenia. Ponadto pozwany podkreślił, że powód zawodowo zajmuje się transportem, importem pojazdów, serwisem (...) i przeglądami rejestracyjnymi.

Postanowieniem z dnia 14 maja 2014 r. Sąd Rejonowy w Toruniu przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ostrołęce, V Wydziałowi Gospodarczemu (k. 70).

W toku postępowania sądowego strony podtrzymały swoje stanowiska.

Postanowieniem z dnia 31 marca 2016 r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej mgr inż. R. C. (1), na okoliczność ustalenia :

- przyczyn uszkodzenia silnika pojazdu m-ki (...) (...), rok prod. 2012, nr identyfikacyjny (...),

- czy powód A. K. miał możliwość stwierdzenia uszkodzeń silnika ww. pojazdu przy jego zakupie, biorąc pod uwagę obowiązek zbadania rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju oraz okoliczności sprawy (zakup pojazdu powypadkowego),

- czy powód A. K. po naprawie powypadkowej ww. pojazdu winien dokonać również sprawdzenia stanu technicznego silnika,

oraz udzielenie odpowiedzi na szczegółowe pytania zawarte w pismach procesowych obu stron (k.341) .

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

Powód A. K., prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA (...) K. A. w miejscowości R.. Od 1988 r. powód zajmuje się m.in. naprawą aut powypadkowych, ma doświadczenie w tym zakresie. Od czterech lat firma powoda jest autoryzowanym serwisem firmy (...).

(**dowód:** odpis z CEiIDG – k. 31, zeznania świadka K. G., zeznania A. K. przesłuchanego w charakterze powoda, nagranie z rozprawy z dnia 25.01.2016 r. od 18:15 min. do 37:23 min.)

Pozwany J. D., prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą J. D. Usługi (...) z siedzibą w O..

(**dowód** : zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej – k. 48)

W dniu 21.12.2012 r. pojazd powoda – ciągnik siodłowy m-ki (...) typ: (...) rok produkcji 2012 , nr rej. (...) uległ wypadkowi w msc. P. . W wyniku zderzenia z innym pojazdem w/w ciągnik siodłowy przewrócił się , wyłamał barierkę ochroną na drodze , a następnie jego kabina znalazła się poniżej poziomu jezdnii w przydrożnym rowie , wypełnionym wodą i błotem. Naczepa pojazdu „ złamała się ” i uderzyła w kabinę , powodując uszkodzenia karoserii i wyposażenia kabiny. Po kolizji pojazd został odholowany do siedziby firmy pozwanego.

(**dowód** : zeznania świadka W. P. nagranie z rozprawy z dnia 21.10.2015 r. od 3:07 min. do 27:02 min. , dokumenty z akt szkodowych nr (...)– k. 103 – 255)

Pozwany J. D. zgłosił szkodę z tytułu ww. kolizji drogowej w (...) S.A. W toku postępowania likwidacyjnego rzeczoznawca W. P. dwukrotnie dokonał oględzin uszkodzeń ciągnika . Drugie oględziny zostały dokonane po rozebraniu kabiny pojazdu. Rzeczoznawca nie stwierdził zewnętrznych uszkodzeń silnika , jednakże w kalkulacji kosztów naprawy pojazdu uwzględnił ryczałtowo , ogólny koszt naprawy silnika jako całości na kwotę 35.000 zł. Szkada została zakwalifikowana jako szkoda całkowita . Koszt naprawy uszkodzeń został ustalony na kwotę 314.558,31 zł i przewyższał wartość pojazdu przed szkodą , ustaloną na kwotę 300.700 zł . Wartość pozostałości została ustalona na kwotę 82.236 zł , ubezpieczyciel zaproponował pozwanemu pomoc w zagospodarowaniu uszkodzonego pojazdu za w/w kwotę , wskazując podmiot , który za pośrednictwem platformy internetowej wygrał licytację oraz termin obowiązywania oferty (do dnia 20 lutego 2013 r.) .

(dowód : zeznania świadka P. M. – k. 307 – 308 , zeznania świadka W. P. - nagranie z rozprawy z dnia 21.10.2015 r. od 3:07 min. do 27:02 min. , dokumenty z akt szkodowych nr (...) – k. 103 – 255)

Pozwany J. D. nie skorzystał z możliwości sprzedaży wraku za kwotę 82.236 zł netto podmiotowi wskazanemu przez (...) S.A. Za pośrednictwem S. D. powód A. K. skontaktował się z pozwanym w sprawie zakupu wraku . Oferta powoda okazała się korzystniejsza dla pozwanego , gdyż strony ustaliły , że przy cenie sprzedaży ustalonej na kwotę 80.000 zł netto , pozwany zatrzyma dla siebie z uszkodzonego pojazdu opony o wartości rynkowej około 10.000 zł . W dniu 15.02.2013 r. strony zawarły umowę kupna – sprzedaży stanowiącego przedmiot w/w szkody ciągnika siodłowego marki (...) typ: (...) rok produkcji 2012 , nr rej. (...) za kwotę 98.400 brutto (80.000 zł netto) .

(**dowód:** faktura VAT nr (...) z dnia 15.02.2013 r. – k. 9 , zeznania powoda A. K. - nagranie z rozprawy z dnia 25.01.2016 r. od 18:15 min. do 37:23 min. , zeznania pozwanego J. D. - nagranie z rozprawy z dnia 25.01.2016 r. od 38:24 min. do 58:34 min.)

Przed zakupem pojazdu powód A. K. dokonał jego oględzin w warsztacie pozwanego w O.. W oględzinach brał udział mechanik z firmy powoda R. C. (2). Podczas oględzin pojazdu w kabinie pojazdu widoczny był piach i zanieczyszczenia typowe dla pojazdów, które uległy wypadkowi. Pozwany poinformował powoda o tym, że podczas wypadku pojazd znalazł się w przydrożnym rowie , informował też o dziurze w dekle (pokrywie zaworów) . Powód ze swoim mechanikiem podjęli próbę uruchomienia pojazdu , która okazała się bezskuteczna.

(**dowód:** , zeznania świadka R. C. (2) – k. 94 v. , zeznania powoda A. K. - nagranie z rozprawy z dnia 25.01.2016 r. od 18:15 min. do 37:23 min. , zeznania pozwanego J. D. - nagranie z rozprawy z dnia 25.01.2016 r. od 38:24 min. do 58:34 min.)

Po zakupie od pozwanego uszkodzonego pojazdu powód dokonał jego naprawy. Prostowanie ramy samochodu powód zlecił firmie S. D. , który wcześniej skontaktował strony i prowadzi warsztat naprawczy pod O. . Naprawę blacharską pojazdu powód wykonał we własnym zakresie w prowadzonym przez siebie autoryzowanym serwisie firmy (...). Podczas tej naprawy została wymieniona uszkodzona pokrywa zaworów , innych napraw w silniku nie dokonywano. Po naprawie pojazdu i złożeniu kabiny pojazd podczas pierwszej trasy , po ok. 20 km zaczął głośno pracować . Po sholowaniu pojazdu do warsztatu stwierdzono , że silnik uległ zatarciu na skutek zanieczyszczeń oleju piaskiem i trawą.

(**dowód:** zeznania świadka R. C. (2) – k. 94 - , 95 , K. P. – k. 266- 267 , K. G. – k. 267 – 268 , zeznania powoda A. K. - nagranie z rozprawy z dnia 25.01.2016 r. od 18:15 min. do 37:23 min. /

Na okoliczność określenia stanu technicznego silnika i przyczyn jego uszkodzenia powód zlecił sporządzenie prywatnej opinii technicznej rzeczoznawcy - inż. J. W. . W prywatnej opinii rzeczoznawca stwierdził , że przyczyną uszkodzenia silnika jest silnie zabrudzona szlamem cała skrzynia korbowa . Jedyne możliwe miejsce , przez które tego typu zabrudzenie mogło się dostać do skrzyni korbowej jest uszkodzona miska olejowa . Po wypadku prawdopodobnie wymieniono uszkodzoną miskę olejową bez dokładnego oczyszczenia skrzyni korbowej silnika.

(**dowód:** zeznania świadka J. W. – k. 265-266 , opinia techniczna nr AT- 140/13 – k. 10)

Pismem z dnia 01 lipca 2013 r. powód A. K. skierował do J. D. wezwanie do zapłaty kwoty 48.024,57 zł jako równowartości poniesionych kosztów naprawy silnika w ciągniku siodłowym marki (...) o nr rej. (...) w związku ze sprzedażą pojazdu z wadami ukrytymi , o których kupujący nie został poinformowany i o których nie wiedział. Kwota 48.024,57 zł została ustalona w oparciu o kalkulację naprawy sporządzoną w firmie powoda.

(**dowód:** wezwanie do zapłaty z 01.07.2013 r. – k. 23-29 , kalkulacja naprawy – k. 11)

Przyczyną uszkodzenia silnika było zatarcie łożysk ślizgowych (panewek) głównych i korbowych wału korbowego spowodowane niewydolnością układu smarowania wynikającą ze złej jakości oleju silnikowego. W chwili dokonywania zakupu samochodu, silnik przedmiotowego pojazdu nie był uszkodzony, jeśli nie liczyć otworu (dziury) w pokrywie. Wprawdzie w misce olejowej silnika, oprócz oleju znajdowała się także woda (na dnie miski olejowej) i to najprawdopodobniej w stanie odseparowanym, ale w magistralach olejowych, filtry oleju, łożyskach ślizgowych (panewkach) nadal znajdował się czysty olej. Gdyby przed uruchomieniem silnika (po naprawie blacharskiej) zachowana została należyta staranność obsługi samochodu (wymiana oleju i płynów eksploatacyjnych) , wówczas jest bardzo prawdopodobne, iż silnik nie uległby zatarciu. Dopiero pierwsze uruchomienie silnika, po jego naprawie blacharskiej (bez wcześniejszego sprawdzenia stanu silnika), spowodowało zemulgowanie oleju i rozpoczęło proces zacierania silnika. Jedną z podstawowych czynności podczas zakupu każdego silnika jest sprawdzenie jakości oleju silnikowego. W przedmiotowej sprawie odkręcenie, a nawet poluzowanie korka pozwoliłoby wykryć wodę znajdującą się w misce, co uchroniłoby silnik przed uszkodzeniem. Jeśli już zrezygnowano z kompleksowego sprawdzenia silnika to konieczna była wymiana wszystkich płynów eksploatacyjnych, w tym oleju silnikowego, który jest szczególnie podatny na utlenianie podczas długotrwałego postoju pojazdu.

(**dowód:** opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej mgr inż. R. C. (1), k. 346-371 , opinia uzupełniająca – k.392 - 400)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z w/w dokumentów prywatnych , zeznań świadków i stron oraz opinii biegłego sądowego R. C. (1).

Pomimo zastrzeżeń strony powodowej Sąd podzielił w całości wnioski wynikające z opinii biegłego R. C. (1). Opinia biegłego podlega ocenie, jak każdy inny dowód, według art. 233 § 1 k.p.c.W wypadku opinii biegłego, gdy w grę wchodzi

wiedza specjalistyczna, kontrola wiarygodności opinii i wypowiedzi biegłego jest utrudniona. Dokonując oceny Sąd kontroluje wnioski i wywody opinii, a także zeznania biegłego pod kątem widzenia ich zgodności z zasadami logiki, poziomu wiedzy biegłego, sposobu motywowania stanowiska, podstaw opinii (powoływania się na piśmiennictwo i inne źródła, stosowania konkretnych metod badawczych).

W ocenie Sądu sporządzona w sprawie opinia biegłego R. C. (1) zasługiwała na uwzględnienie. Opinia została wykonana szczegółowo, a przedstawione ustalenia poparte wszechstronną analizą, co pozwala uznać tę opinię za pełną i kompletną. Wywody biegłego są logiczne i trafne, a także zgodne z zasadami poprawnego wnioskowania. Biegły wyczerpująco odpowiedział na pytania zawarte w tezie dowodowej i pismach procesowych stron, a w opinii uzupełniającej szeroko ustosunkował się do uwag i zastrzeżeń strony powodowej. Biegły dokładnie opisał mechanizm w jaki sposób doszło do zatarcia silnika, dokonując oceny stanu technicznego silnika po uszkodzeniu i wyjaśniając, że czynności związane z przygotowaniem pojazdu do sprzedaży, jak też zanieczyszczenia znalezione w misie olejowej, nie miały wpływu na przyczyny uszkodzenia silnika. Nadto biegły szczegółowo odniósł się do kwestii wymiany przez pozwanego po kolizji miski olejowej, wykluczając taką możliwość, a swoje stanowisko logicznie uzasadnił. W ocenie Sądu stanowisko powoda, kwestionującego sporządzoną opinię, jest nieuzasadnione i stanowi bezzasadną polemikę z logicznymi wywodami biegłego.

Sąd zważył, co następuje :

Przedmiotem żądania pozwu w niniejszej sprawie była kwota 48.024,57 zł, stanowiąca - jak wskazano w petitum pozwu - „odszkodowanie za szkodę jakiej doznał powód na skutek wadliwości towaru, tj. pokrycia kosztów naprawy silnika”. Strona powodowa argumentowała, że pozwany podstępnie zataił wadę w postaci uszkodzeń silnika pojazdu, gdyby powód wiedział o uszkodzeniu silnika nie kupił by pojazdu.

Powód, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, nie wskazał podstawy prawnej swojego żądania. Mając na uwadze treść uzasadnienia pozwu, jak i treść przedsądowego wezwania do zapłaty z dnia 1.07.2013 r. / k. 23-29 /, w którym jako podstawę prawną roszczenia powoda wskazano art. 471 i nast. k.c. oraz art. 556 §1 k.c., Sąd uznał za konieczne dokonać oceny zasadności roszczenia strony powodowej zarówno na podstawie przepisów o rękojmi za wady, jak i na podstawie ogólnych zasad odpowiedzialności odszkodowawczej.

W świetle art. 556 §1 k.c. (w brzmieniu obowiązujący przed 25.12.2014 r.) sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niepełnym (rękojmia za wady fizyczne). Rodzaj uprawnień, jakie przysługują kupującemu w ramach rękojmi w razie wadliwości przedmiotu sprzedaży określa art. 560 k.c. i 561 k.c. (w brzmieniu obowiązującym przed 25.12.2014 r.). W razie ujawnienia się wady rzeczy sprzedanej oznaczonej co do tożsamości kupujący ma uprawnienie do odstąpienia od umowy, do żądania obniżenia ceny i do żądania usunięcia wady rzeczy, przy czym wybór, z którego z w/w uprawnień skorzystać należy do kupującego. Możliwość skorzystania z uprawnień wynikających z rękojmi, nie jest uzależniona od tego, czy wady są istotne. Przesłanką realizacji roszczeń z tytułu rękojmi jest zachowanie przez kupującego tzw. aktów staranności (art. 563 § 1 k.c.). Kupujący dla skutecznego skorzystania z rękojmi sprzedawcy ma obowiązek udowodnić istnienie wady. Wynikająca z art. 556 § 1 k.c. odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady fizyczne oparta jest na zasadzie ryzyka, a więc jest niezależna od winy i obciąża sprzedawcę niezależnie od tego czy wiedział lub mógł wiedzieć o tym, że sprzedana rzecz jest wadliwa. Wystarczającą przesłanką faktyczną dla tego rodzaju odpowiedzialności, jest ustalenie, iż wydania i odebrana przez kupującego rzecz wykazuje cechy kwalifikujące ją w danym stosunku prawnym jako rzecz wadliwą. W niniejszej sprawie przedmiotem sporu był ciągnik siodłowy używany (i dodatkowo powypadkowy). Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem orzecznictwa wyrażonym m.in. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 lipca 2008r V ACa 239/08 nie ulega wątpliwości, iż przepisy o rękojmi za wady fizyczne odnoszą się także do sprzedaży rzeczy używanych, a wobec tego także w takim przypadku sprzedana rzecz winna być właściwej jakości i nadawać do użycia ze względu na zwyczajne przeznaczenie rzeczy. Jeżeli rzecz takich cech nie osiąga, to przypisać jej można wadliwość fizyczną w rozumieniu art. 556 § 1 k.c. Określona w art. 556 § 1 k.c. odpowiedzialność sprzedawcy

za wady fizyczne sprzedanej rzeczy używanej nie obejmuje jednak odpowiedzialności za takie zmniejszenie wartości lub użyteczności rzeczy, które są normalnym następstwem jej prawidłowego używania (vide uchwała SN z 21 marca 1977 r., III CZP 11/77, OSNC 1977/8/132) .

Oprócz roszczeń z tytułu rękojmi , w przypadku wad rzeczy sprzedanej, możliwe jest dochodzenie roszczeń przeciwko sprzedawcy na zasadach ogólnych tj. według reguł art. 471 i nast. k.c. i to zarówno obok jednoczesnego korzystania z instytucji szczególnych (art. 566 § 1 k.c.) jak i bez korzystania z tych instytucji . Odpowiedzialność odszkodowawcza sprzedawcy jest niezależna wobec jego odpowiedzialności z tytułu wad rzeczy. Niezależność ta przejawia się m.in. w tym, że w razie nabycia wadliwego towaru kupujący ma wybór co do sposobu uzyskania rekompensaty od sprzedawcy, bądź dochodząc uprawnień z rękojmi za wady, bądź żądając odszkodowania za faktyczną szkodę, jakiej doznał wskutek wadliwości towaru. Realizacja uprawnień odszkodowawczych nie jest uzależniona od realizacji uprawnień z rękojmi. Różnice w regułach odpowiedzialności i trybie dochodzenia roszczeń na podstawie rękojmi i na zasadach ogólnych są istotne i jest rzeczą strony uprawnionej rozważenie określonych zalet i wad każdego z ww. reżimów odpowiedzialności. Korzystanie przez kupującego z wybranej podstawy odpowiedzialności sprzedającego wymaga spełnienia przesłanek przewidzianych tylko w ramach tej podstawy i nie obejmuje przesłanek przewidzianych w ramach innej podstawy. (por. wyrok SN z dnia 25 sierpnia 2004 r. , IV CK 601.02 , Lex nr 120972) .

Trzeba jednak dokonać wyraźnego rozróżnienia uprawnień z tytułu wad rzeczy, tj. uprawnień związanych z wykryciem wad rzeczy oraz uprawnień związanych ze szkodą, która może być skutkiem wadliwości rzeczy. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z uprawnieniami stricte rękojmianymi , w drugim zaś ze zwykłym roszczeniem odszkodowawczym. Dokonanie wyboru przez wierzyciela pociąga za sobą określone skutki.

Dokonując wyboru reżimu odpowiedzialności z rękojmi za wady wierzyciel musi wykazać istnienie wad. Ustalenie , że rzecz sprzedana miała wadę, jest równoznaczne z ustaleniem, że sprzedawca odpowiada wobec kupującego za tę wadę (wyrok SN z dnia 5 marca 2010 r., sygn. akt IV CNP 76/09, LEX nr 852575; wyrok SN z dnia 14 listopada 2008 r., sygn. akt V CSK 174/08, LEX nr 477605). To, dlaczego towar ma wadę, w ogóle nie ma znaczenia. W szczególności nie ma znaczenia, to czy sprzedawcy można przypisać winę za tę wadę; to, że sprzedawca nie jest winny powstania wady, nie zwalnia go z odpowiedzialności wobec kupującego tzn. nie zwalnia go z obowiązku wykonania żądań kupującego (wyrok SA w Lublinie z dnia 25 listopada 1998r., sygn. akt I ACa 351/98, Apel.-Lub. 1999/2/3; wyrok SA w Katowicach z dnia 5 marca 2009r., sygn. akt V ACa 484/08, LEX nr 508538) .

Z kolei z mocy art. 471 k.c. sprzedawca odpowiada **nie za wady, ale za szkodę** spowodowaną wadą wynikłą z nienależytego wykonania umowy polegającego na wydaniu kupującemu rzeczy wadliwej. Szkada ta wyraża się różnicą między wysokością zapłaconej sprzedawcy ceny, będącej ekwiwalentem niewadliwego przedmiotu sprzedaży, a wartością rzeczy wadliwej w chwili jej wydania kupującemu” (por. wyrok SN z dnia 8 grudnia 2005r., sygn. akt II CK 291/05, LEX nr 188547). Dokonując wyboru odpowiedzialności opartej na art. 471 k.c. kupujący musi wykazać spełnienie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej. Z kolei odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy nie zależy od poniesienia przez kupującego szkody, ale od wykazania, że wada spowodowała zmniejszenie wartości lub użyteczności rzeczy. Ciężar tego wykazania spoczywa na kupującym (art. 6 k.c.) (por. wyrok SN z dnia 28 listopada 2007 r., sygn. akt V CNP 124/07, LEX nr 483295).

Rozstrzygnięcie sprawy wymagało zatem ustalenia czy w chwili zakupu przez powoda ciągnik siodłowy m-ki (...) rok prod. 2012, nr identyfikacyjny (...), posiadał wskazywaną w pozwie wadę fizyczną silnika. W tym celu konieczne było przede wszystkim ustalenie przyczyn uszkodzenia silnika , co wymagało wiadomości specjalnych. Dlatego Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej mgr inż. R. C. (1).

Z treści sporządzonej opinii sądowej jednoznacznie wynika , że w chwili zakupu przedmiotowego ciągnika siodłowego jego silnik nie był uszkodzony, jeśli nie liczyć otworu (dziury) w pokrywie , o czym jednakże powód wiedział w chwili zakupu. W ocenie biegłego prawdopodobną przyczyną uszkodzenia silnika było zatarcie łożysk ślizgowych (panewek) głównych i korbowych wału korbowego spowodowane niewydolnością układu smarowania wynikającą ze złej jakości oleju silnikowego. Gdyby przed uruchomieniem silnika (po naprawie blacharskiej) zachowana została należyta

staranność obsługi samochodu (wymiana oleju i płynów eksploatacyjnych, wówczas jest bardzo prawdopodobne, iż silnik nie uległby zatarciu. Dopiero pierwsze uruchomienie silnika, po jego naprawie blacharskiej (bez wcześniejszego sprawdzenia stanu silnika), spowodowało zemulgowanie oleju i rozpoczęło proces zacierania silnika.

Biorąc pod uwagę wnioski biegłego mgr inż. R. C. (1) wynikające ze sporządzonej opinii sądowej, którą jak wskazano wyżej Sąd podzielił w całości stwierdzić należy, że w sprawie nie zostały spełnione ustawowe przesłanki odpowiedzialności pozwanego J. D. z tytułu rękojmi za wady albowiem pojazd w chwili zakupu nie miał wady fizycznej wskazywanej przez powoda, a do uszkodzenia silnika doszło na skutek niezachowania przez powoda należytej staranności przed uruchomieniem pojazdu po naprawie blacharskiej. Brak winy po stronie pozwanego wyłącza też odpowiedzialności odszkodowawczą na podstawie art. 471 k.c.

Mając na uwadze powyższą argumentację Sąd uznał, że powództwo nie jest zasadne i dlatego należało je w całości oddalić.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 §1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. Powództwo zostało oddalone zatem koszty postępowania obciążają powoda A. K. . Zasądzona na rzecz pozwanego kwota 2.434,00 zł obejmuje wynagrodzenie pełnomocnika powoda (2.400,00 zł) oraz opłaty skarbowe od pełnomocnictw (2 x17,00 zł).

Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika ustalono na podstawie §6 pkt 5 w zw. z § 2 ust.1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28.09.2002r. (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) .

Z uwagi na to, że uiszczona w sprawie zaliczka nie wystarczyła na pokrycie wydatków związanych z pokryciem kosztów opinii biegłego ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ostrołęce na ten cel tymczasowo została wyłożona łącznie kwota 1.101,09 zł . W oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w pkt 3 wyroku Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ostrołęce kwotę 1.101,09 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych .

SSR Maciej Mulewski